



4. Międzynarodowy
Konkurs Wiolonczelowy
im. K. Pendereckiego

The 4th International
Krzysztof Penderecki
Cello Competition

Konkursowe zapiski, odc. 1

Choć sam nie lubię i staram się unikać w muzyce wszelkich sportowych porównań, to słowo maraton w kontekście zakrojonej z tak imponującym rozmachem czwartej edycji Międzynarodowego Konkursu Wiolonczelowego im. K. Pendereckiego nasuwa się samo i dobrze oddaje ducha artystycznej rywalizacji, a także ideę tego wyjątkowego przeglądu, niosąc ze sobą jak najlepsze konotacje. Oto w Krakowie mamy okazję obserwować zmagania najlepszych 42 młodych wiolonczelistów z całego świata, którzy znaleźli w sobie siłę i odwagę, by w tej mistrzowskiej rywalizacji wziąć udział i poddać się ocenie zacnego grona jurorów. Już sam ten fakt zasługuje na szacunek, budząc w obliczu trudu przygotowań jednocześnie podziw i pokorę. Zanim jednak przejdę do moich wrażeń z pierwszego dnia, chciałbym wrócić na chwilę do niedzielnej inauguracji w Filharmonii Krakowskiej. Ta koncertowa, co ważne, inauguracja idealnie pokazała, dlaczego warto takie konkursy organizować, bo jeśli wyłaniają one potem takich artystów jak oklaskiwana laureatka krakowskiego konkursu sprzed pięciu lat – Hayoung Choi, to odpowiedź jest zbędna. O rosnącej randze Konkursu najlepiej świadczy fakt, że urodzona w Berlinie południowokoreańska wiolonczelistka w ubiegłym roku zdobyła I nagrodę w Międzynarodowym Konkursie im. Królowej Elżbiety w Brukseli. Grająca na instrumencie Matteo Goffrillera 25-letnia artystka zachwyciła mnie w II Koncercie wiolonczelowym Pendereckiego umiejętnością budowania napięć i nastrojów, w czym wtórowała jej świetnie Orkiestra Filharmonii Krakowskiej prowadzona przez Alexandra Humalę. Zagrane na bis Preludium z Suitu wiolonczelowej C-dur

ORGANIZATOR:



WSPÓŁORGANIZATOR:



MECENAS:



AMUZ.KRAKOW.PL

PARTNERZY:





4. Międzynarodowy
Konkurs Wiolonczelowy
im. K. Pendereckiego

The 4th International
Krzysztof Penderecki
Cello Competition

BWV 1009 było prawdziwą wisienką na torcie. Wracając zaś do konkursowych zmagani, słuchając poniedziałkowych występów I etapu byłem pod wrażeniem artystycznej dojrzałości wszystkich uczestniczek i uczestników. Moją uwagę zwrócili m.in. 29-letni Giacomo Cardelli z Włoch czy grająca pięknym dźwiękiem 26-letnia Koreanka Yunseo Cho. Wyrazistą ekspresją odznaczał się 29-letni Hideaki Fujiwara z Japonii, który z jednej strony zachwycił mnie swoim opanowaniem w Bachowskim Preludium C-dur, z drugiej zaś stopniowym budowaniem narracji w niezwykle interesującym utworze z rozszerzonymi technikami „Bunraku”, autorstwa awangardowego kompozytora Toshirō Mayuzumi (1920-1997). Przyznam, że możliwość obserwacji różnych osobowości, a co za tym idzie odmiennych interpretacji przy powtarzających się utworach (Per Slava, Violoncello totale) jest czymś bezcennym, podobnie jak odkrywanie nowych, nieznanych utworów, które uczestnicy „przywożą” ze sobą ze swoich krajów. Po pierwszym dniu mam ochotę na więcej. Cdn.

Mateusz Borkowski

ORGANIZATOR:



WSPÓŁORGANIZATOR:



MECENAS:



AMUZ.KRAKOW.PL

PARTNERZY:

